

Prof. dr hab. Jadwiga Kiwerska
Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Ocena dorobku naukowo-badawczego i dydaktyczno-organizacyjnego
dra Adama Barabasza przygotowana w ramach postępowania
habilitacyjnego**

1. Podstawa formalna przygotowania recenzji

Recenzja została przygotowana na podstawie dokumentacji w sprawie nadania doktorowi Adamowi Barabaszowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie *nauk społecznych*, w dyscyplinie *nauki o polityce*, przedłożonej przez Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Sporządzając recenzję, kierowano się kryteriami oceny dorobku w postępowaniu habilitacyjnym zawartymi w odpowiednich aktach prawnych, którymi są:

- Ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 882 i poz. 1311);
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. 2011, Nr 196, poz. 1165).

2. Informacje ogólne

Droga naukowa dra Adama Barabasza związana jest konsekwentnie z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie Habilitant studiował i z którym związał swe losy zawodowe i naukowe. W 2001 r. na podstawie przygotowanej i obronionej na Wydziale Nauk Społecznych UAM pracy magisterskiej pt. „Odwołanie się do przeszłości w ideologii i propagandzie III Rzeszy” (promotor: prof. dr hab. Bogdan Koszel) został on magistrem nauk politycznych. Rok później Habilitant ukończył kolejne studia, tym razem na kierunku filozofii (Wydział Nauk Społecznych

UAM). Jego praca magisterska to „Filozoficzne podstawy narodowego socjalizmu w Niemczech” (promotor: prof. dr hab. Janusz Wiśniewski).

Następnie mgr A. Barabasz rozpoczął studia doktoranckie na Wydziałowym Studium Doktoranckim WNS UAM, które w 2007 r. sfinalizował obroną pracy doktorskiej pt. „Polacy i Polska wobec idei integracji europejskiej w latach 1915-1957”. Promotorem był prof. dr hab. Bogdan Koszel, potwierdzając tym samym pełnienie roli mistrza naukowego A. Barabasza (jakkolwiek dzisiaj brzmi to nieco już staroświecko mimo niekwestionowanego znaczenia takiego statusu).

Kolejne etapy pracy zawodowej dra A. Barabasza są związane również z jego Alma Matre: od 1 października 2008 r. do 30 września 2018 r. był zatrudniony na stanowisku adiunkta w Zakładzie Badań Niemcoznawczych na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM (wcześniej – w latach 2007-2008, pracował na etacie adiunkta w Collegium Polonicum w Słubicach).

Podczas gdy tematyka prac magisterskich dra A. Barabasza wydaje się zbliżona do siebie - oba opracowania dotyczą ideologii narodowego socjalizmu, jakkolwiek problem rozważany jest w różnych aspektach, to dalsze Jego zainteresowania badawcze koncentrują się już na całkowicie innym polu tematycznym. Począwszy od doktoratu, poprzez wiele Jego mniejszych, co nie znaczy że mniej wartościowych, publikacji naukowych, a na głównym osiągnięciu naukowym skończywszy są to zagadnienia związane z integracją europejską. Autor rozważa te zagadnienia przede wszystkim z perspektywy Polski, analizując w różnych aspektach i przedziałach czasowych stosunek Polski/Polaków do integracji europejskiej/Unii Europejskiej. Jest to więc bardzo wyraźnie sprofilowany zakres tematyczny oraz stosunkowo wąsko zarysowany.

Zawiera on w sobie także historyczne ujęcie problemu – podejście Polski do projektów paneuropejskich czy to w okresie międzywojennym czy w czasach PRL-u. Pojawia się też analiza „wkładu Polski i myśli polskiej w dorobek procesów integracji europejskiej” (*Autoreferat*”, s. 14). W takim kontekście badania dra A. Barabasza obejmują też polską emigrację czasu II wojny światowej i okresu powojennego oraz jej stosunek do procesów integracyjnych w Europie. A zatem – powtórzmy raz jeszcze - dr A. Barabasz ma jasno sprecyzowane i konsekwentnie rozwijane zainteresowania badawcze. I w zasadzie poza ten obszar badawczy się nie wychyla.

3. Ocena dorobku naukowo-badawczego

a. ocena osiągnięcia naukowego

Jako swoje osiągnięcie naukowe dr Adam Barabasz wskazuje monografię *Polska wobec zachodnioeuropejskich procesów integracyjnych po II wojnie światowej (do 1989 roku)*. W ten sposób Habilitant wypełnia warunek, o którym mowa w art. 16, ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. - w ramach przysługującej możliwości wyboru osiągnięcia naukowego zdecydował się na przedstawienie dzieła opublikowanego w całości.

Podjęty temat badawczy, którego efektem jest monografia, uznać należy za poznawczo nie do końca spenetrowany, ważny i zajmujący. Przedmiotem zainteresowania Autora są dwa zagadnienia badawcze: zachodnioeuropejskie procesy integracyjne w określonym przedziale czasowym (od końca II wojny światowej do 1989 r.) oraz stosunek władzy komunistycznej/establishmentu politycznego oraz elity gospodarczej i kręgów intelektualistów w Polsce do tych procesów. Autor podkreśla, że w takim ujęciu poza jego zainteresowaniem znalazły się siły polityczne w Polsce i za granicą, które stanowiły opozycję wobec tzw. władzy ludowej, i ich podejście do podejmowanych działań unifikacyjnych w Europie Zachodniej. Chodzi więc przede wszystkim najpierw o Mikołajczykowski PSL i emigrację, a następnie o tzw. opozycję demokratyczną wraz z ruchem Solidarność. Przyjęłam ten fakt do wiadomości, chociaż z żalem, że stosunek tych sił politycznych, organizacji i ruchów do idei integracji zachodnioeuropejskiej wypadł z orbity zainteresowań Autora. Ale rozumiem, że przeważała dbałość o rozmiary pracy i wola utrzymania bardziej jednorodnego przedmiotu badawczego. W każdym razie kolejne, ważne i ciekawe pole poszukiwań badawczych stoi przed drem A. Barabaszem otworem.

Jakkolwiek w literaturze polskiej, czy to naukowej czy publicystycznej odnoszącej się do czasów Polski Ludowej, istnieją już opracowania, w których wątek stosunku Polski/Polaków do procesów integracyjnych w Europie Zachodniej zajął uwagę autorów, to jednak dotąd nie został on ujęty w większym, kompleksowym opracowaniu o charakterze naukowym. Można go znaleźć najwyżej w monografiach

poświęconych historii lub różnym aspektom funkcjonowania PRL-u i to najczęściej na marginesie lub „przy okazji”. Występuje on także w różnych, czasami nawet pionierskich pracach, w których z pozycji Polaka/badacza pozostającego za „żelazną kurtyną” obserwuje się zachodzące za Łabą procesy¹. Brak jednak całościowego i wyczerpującego ujęcia problemu.

Dlatego ta „naukowa eksploracja stosunku elit Polski Ludowej do zachodnioeuropejskich procesów integracyjnych” (*Autoreferat*, s. 2) wydaje się ze wszelkich miar potrzebna i uzasadniona. Waga opracowania/osiągnięcia naukowego dra A. Barabasza wynika też z faktu, że procesy unifikacyjne, jakie po II wojnie światowej rozpoczęły się w Europie Zachodniej, stały się elementem wyjątkowej przebudowy tej części Starego Kontynentu, gdy to starano się przezwyciężyć przeszłość w imię lepszej teraźniejszości i przyszłości. Gdy to w tym wspólnym marszu ku przyszłości uczestniczyli niedawni wrogowie, a zwłaszcza dokonywało się pojednanie francusko-niemieckie. Z polskiej perspektywy – obiektywnie rzecz biorąc – były to wydarzenia bez precedensu, skłaniające wszakże do smutnej refleksji o wykluczeniu z udziału w tych procesach sporej części Europy. Czy taka konstatacja pojawiła się wśród elity Polski Ludowej – jest to pytanie godne uwagi, które – jak sądzę – legło u podstaw rozważań dra A. Barabasza, nadając im wyjątkową wagę. Z tych też powodów prezentowana jako osiągnięcie naukowe monografia dra A. Barabasza, stanowiąca kontynuację jego wcześniejszych dokonań, w tym doktoratu, może zwrócić uwagę zarówno badaczy i ekspertów, jak i zainteresowanego tematem szerokiego czytelnika.

Swoją analizę - jak czytamy we Wstępie do monografii (s. 7) i co zostało powtórzone w *Autoreferacie* (s. 2-3) – Autor podporządkował trzem głównym pytaniom badawczym oraz aż 14 pytaniom szczegółowym. Te zasadnicze pytania brzmią następująco:

- (1) Czy proces integracji zachodnioeuropejskiej był w początkowym okresie wymuszany przez USA, a następnie traktowany jako instrument nacisku na państwa demokracji ludowej, w tym Polskę?

¹ Wzmiankując o pracach pionierskich nt. integracji zachodnioeuropejskiej, trzeba wspomnieć przede wszystkim o dorobku Andrzeja Kwileckiego, np.: *Europa zachodnia na drodze do zjednoczenia*, „Nurt” 1968, nr 11; *Idea zjednoczenia Europy. Polityczno-socjologiczne aspekty integracji zachodnioeuropejskiej*, Poznań 1969.

(2) Czy integracja zachodnioeuropejska była „okrężną” drogą odbudowy imperializmu niemieckiego?

(3) Czy pomimo trwającej w latach 1946-1989 zależności Polski od ZSRR stosunek władz PRL do integracji zachodnioeuropejskiej ewoluował od jej odrzucenia do uznania dla jej osiągnięć integracyjnych?

Nie mam uwag do trzeciego spośród przyjętych przez Autora głównych pytań badawczych. Uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy stosunek władzy ludowej do procesów integracyjnych w Europie Zachodniej ewoluował i – dodajmy – jeśli tak, to w jakim kierunku i jakie czynniki na to wpłynęły, wydaje się mieć zasadnicze znaczenie dla rozwiązania zadania badawczego. Co do dwóch pierwszych pytań, to raczej umieściłabym je na liście szczegółowych, wspierających proces osiągnięcia celu badawczego.

Pytanie o związek między integracją zachodnioeuropejską a odbudową imperializmu niemieckiego wpisuje się bardziej w styl propagandy czasu Władysława Gomułki niż badaną naukowo rzeczywistość. Przecież imperializm niemiecki się nie odbudował, raczej w przypadku Niemieckiej Republiki Federalnej mieliśmy i mamy do czynienia z *Zivilmacht* i tzw. kulturą powściągliwości, czego efektem niewielkie i wciąż niewystarczające nakłady na obronność – zaledwie nieco ponad 1% PKB, czyli daleko od żądanego przez stronę amerykańską i przyjętego na szczycie NATO w Newport (2014 r.) poziomu 2% PKB.

Jeśli już to zadałabym pytanie, czy (i dlaczego) władza ludowa/propaganda komunistyczna wiązała integrację zachodnioeuropejską z odbudową imperializmu niemieckiego. Bo przecież integracja w Europie Zachodniej nie była ani „okrężną” drogą, ani bezpośrednią metodą odbudowy imperializmu niemieckiego, bo do tego nie doszło. Zresztą nie taki był cel. Moim zdaniem, jest to źle postawiona hipoteza. A jeśli już, to nie powinna ona narzucać generalnego toku badań. Tymczasem Autor jakby sugerował, że integracja była drogą odbudowy imperializmu niemieckiego, a pytaniem jest tylko charakter tej drogi („od kuchni”, czy bezpośrednio?).

Podobne zastrzeżenia mam w odniesieniu do pytania o związek integracji zachodnioeuropejskiej z polityką amerykańską wobec Europy. Jest to pytanie ze wszech miar szczegółowe, a nie zasadnicze, bowiem odnosi się głównie do wczesnych lat

powojennych, gdy to – poniekąd w związku z planem Marshalla, pojawiły się pierwsze impulsy integracyjne. Wtedy też możemy ewentualnie mówić o „integracyjnej” presji USA na państwa tzw. demokracji ludowej. Ale podporządkować takiemu pytaniu całą analizę, nie wydaje mi się zasadne.

Zgłaszam takie zastrzeżenia, pomimo że uznaje pełne prawo Autora do stawiania pytań i formułowania hipotez wedle swego uznania – jest to Jego swobodny wybór. Moje zaś prawo do ich oceny wedle subiektywnych i być może mylnych przesłanek, choć opartych na pewnym doświadczeniu badawczym i posiadanej wiedzy.

Nie mam natomiast większych zastrzeżeń w odniesieniu do pytań szczegółowych, które dotyczą wielu problemów wypełniających temat monografii. Niektóre z nich – moim zdaniem – mogłyby stanowić główną oś rozważań, jak np. pytanie o strategię PRL-u wobec postępów zachodnioeuropejskich procesów integracyjnych, czy analiza kwestii związku między zmianami na szczytach władzy w Polsce Ludowej a ewolucją stosunku do procesów integracyjnych. Przecież pytania te dotyczą głównego zadania badawczego, wyrażonego zresztą w tytule monografii. Zawsze też można by postawić jeszcze inne kwestie związane z tematem i próbować szukać na nie odpowiedzi. Ale uznaję, że Autor przyjął taki katalog zagadnień, które określiły kierunek jego analizy i tok wyводу naukowego.

Pozwolę sobie jednak zauważyć, że dr A. Barabasz, koncentrując się bardzo na przedstawieniu łącznie aż 17 pytań badawczych, zapomniał sformułować *expressis verbis* cel badawczy, który przecież nie jest tożsamy z pytaniami badawczymi. Te tylko służą osiągnięciu celu naukowego/rozwiązaniu zadania badawczego. Spróbuję więc zastąpić Autora i opierając się na Jego pytaniach badawczych, zarysować główne zadanie badawcze, którym jest określenie i wyjaśnienie uwarunkowań, charakteru i skutków podejścia władzy/elit Polski Ludowej do realizowanego w Europie Zachodniej procesu integracji. Myślę, że o to Autorowi chodziło.

Tak sformułowany cel daje gwarancję, że monografia będzie rzeczywistym osiągnięciem naukowym, pozwalającym na pełne poznanie jednego z ważnych aspektów funkcjonowania władzy komunistycznej w Polsce oraz jej stosunku do świata zewnętrznego i zachodzących tam zmian. Zwłaszcza że – powtórzmy to raz jeszcze - chodzi o realizowany w Zachodniej Europie tak istotny proces jak integracja,

początkowo gospodarcza, a potem także w wymiarze politycznym czy nieśmiało militarnym. Wypełniając swego rodzaju pustkę poznawczą, praca dra A. Barabasz zyskuje niewątpliwie także walor nowatorstwa.

Ogromne znaczenie ma również bogata baza materiałowa pracy – uznałabym wręcz to za jej walor pierwszorzędny. Obok bogatej literatury, obejmującej ważne opracowania dotyczące najróżniejszych wątków analizowanego tematu, licznych artykułów zajmujących się wieloma aspektami badanego problemu, w tym integracji europejskiej (wszystko jednak wyłącznie w j. polskim - szkoda!), Autor wykorzystał także zasoby archiwów i zbiory dokumentów. Sięgnął więc do materiału, jakkolwiek pożądanego także w pracach politologicznych, to jednak zasadniczego przede wszystkim dla warsztatu badawczego historyka. Tym bardziej trzeba mu to zapisać „na plus” – musiał się wykazać umiejętnościami właściwymi – mimo wszystko - dla innej dyscypliny naukowej. Obok tego dr A. Barabasz zastosował w pracy przypisane warsztatowi politologa metody badawcze (m.in. analiza systemowa, metoda behawioralna, analiza instytucjonalno-prawna, metoda decyzyjna i metoda porównawcza), o czym Autor wzmiankuje zarówno we *Wstępie* do książki (s. 13-14), jak i w *Autoreferacie* (s. 4).

Dr A. Barabasz spenetrował zasoby najważniejszych dla analizy jego tematu badawczego archiwów. Jak sam przyznaje, pierwszorzędną rolę odegrały kwerendy w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Akt Nowych (znajduje się w nim m.in. dokumentacja wytworzona przez KC PZPR), Instytucie Pamięci Narodowej. Autor sięgnął także do dokumentów opublikowanych w zbiorach, np. wykorzystał niektóre tomy edycji *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne* (wydawane przez PISM). Lektura książki A. Barabasza w pełni potwierdza skalę spożytkowanego materiału źródłowego, znalezione go w zespołach akt: KC PZPR, Ministerstwa Spraw Zagranicznych Departamentu Prasy i Informacji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Handlu Zagranicznego, PISM etc. – skala ta jest imponująca.

Równie długa jest lista wykorzystanych książek, artykułów z czasopism naukowych i publicystycznych, pamiętników i dzienników pisanych przez prominentnych przedstawicieli komunistycznego establishmentu. Obok syntez najnowszych dziejów Polski są to prace, gdzie interesujące Autora wątki pojawiają się

przy okazji innych omawianych w nich problemów. Trudno też nie zgodzić się z drem A. Barabaszem, gdy pisze on, że wiele skorzystał z prasy - dzienników i tygodników, wydawanych w latach PRL-u i w dużym stopniu realizujących linię polityczną/ideologiczną rządzącej partii komunistycznej i jej satelitów, zwłaszcza takie tytuły, jak „Trybuna Ludu”, „Nowe Drogi” czy „Ideologia i Polityka”. Ale też m.in. „Życie Warszawy”, „Tygodnik Demokratyczny”, „Chłopska Droga”, czy „Kultura”, „Polityka”.

Otrzymaliśmy zatem stosunkowo obszerne opracowanie (330 ss.), bogate pod względem zawartej w nim wiedzy, opisów faktów i wydarzeń, zarysowanych procesów, przedstawionych opinii i ocen, sformułowanych konkluzji i postawionych tez. Wszystko to pomieszczono w pracy. Składa się ona wprawdzie tylko z czterech rozdziałów, niemniej są one wypełnione treścią, która zawiera najważniejsze problemy i zagadnienia, niemal wyczerpujące temat. Autor zdecydował się uporządkować materiał według kryterium chronologiczno-problemowego, co wydaje się najbardziej trafnym zabiegiem, pozwalającym w sposób logiczny poprowadzić wywód. Przy czym punktem odniesienia dla wyróżnienia rozdziałów i podrozdziałów (à propos w rozdziale czwartym jest błędna numeracja podrozdziałów), są wydarzenia/etapy związane z integracją zachodnioeuropejską, a nie np. fakty/zmiany zachodzące na polskiej scenie. Przyjęcie takiej perspektywy wydaje się słuszne i uzasadnione. W końcu odnosimy się do procesów integracyjnych zachodzących w Europie Zachodniej.

W rozdziale pierwszym („Władza ludowa wobec narodzin i rozwoju inicjatyw integracji zachodnioeuropejskich w latach 1946-1957”) Autor odnosi się do pierwszych wydarzeń powojennych, które – jak się okazało – miały decydujący wpływ na kierunek i charakter przemian w Europie Zachodniej, zwłaszcza inicjując wysiłki integracyjne. Takie znaczenie miał niewątpliwie plan Marshalla, o którym Autor słusznie pisze, że służył nie tylko odbudowie Europy, ale wspierał też pierwsze działania integracyjne (s. 17). Stosunek władz w Warszawie do tej bezprecedensowej pomocy amerykańskiej dla Europy (Zachodniej) można także skonkludować trafnym spostrzeżeniem Autora, że była ona utożsamiana „przede wszystkim z imperializmem amerykańskim” (s. 18).

Co więcej – zdaniem niektórych polskich komentatorów - plan Marshalla „w prostej linii nawiązywał do przedwojennych burżuazyjnych propozycji niemieckich czy

też francuskich. (...) Stany Zjednoczone Brianda i <Paneuropa> Coudenhove-Calergiego były również pomyślane jako narzędzie imperializmu francuskiego względnie niemieckiego. Obecnie wszystkie te tendencje przejął na swój użytek imperializm amerykański” (s. 18). Cytując tę wypowiedź z opracowania wydanego w 1950 r., dr A. Barabasz niby w pigułce podaje główną myśl polskiej elity komunistycznej, opisującą plan Marshalla. Utrzymanych w podobnym stylu i zbliżonej treści wypowiedzi, ocen i opisów cytowanych przez dra A. Barabasza jest mnóstwo, co dowodzi niemal benedyktyńskiej pracy wykonanej przez Autora. Prześledził on wiele tytułów prasowych z tamtego okresu, zapoznał się z opracowaniami naukowymi czy popularno-naukowymi, które powstały w pierwszej dekadzie powojennej, *last but not least* dokonał kwerendy zasobów archiwalnych, docierając np. w IPN-ie do dokumentów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, ważnych, bo z donosów i raportów można było się zorientować, co o zmianach na Zachodzie myśli polskie społeczeństwo.

W podobny sposób traktowane są inne wydarzenia związane z pierwszymi inicjatywami integracyjnymi w Europie Zachodniej, w tym Europejska Wspólnota Węgla i Stali, Europejska Wspólnota Obronna i wreszcie podpisanie Traktatów Rzymskich powołujących do życia EWG i EURATOM. Mnóstwo różnorodnych opinii i ocen towarzyszących nad Wisłą tym ważnym etapom procesu integracyjnego. Ciekawy i ważny poznawczo fragment pracy, dowodzący – mimo wszystko – występowania opinii wynikających nie tylko z uwarunkowań ideologicznych i politycznych, ale też bardziej „eksperyckich”, zwracających uwagę na skutki zachodzących procesów dla interesów polskich, np., że „konsekwencją powstania Wspólnego Rynku jest poszerzenie wyrwy ekonomicznej pomiędzy Wschodnią a Zachodnią Europą” (s. 69). Jakże słuszna konstatacja. Trudno też odmówić racji Autorowi, gdy pisze, że „władza ludowa nie posiadała wykwalifikowanych kadr dyplomatów, aby móc te zjawiska obiektywnie zanalizować. (...) Z całą pewnością procesy integracji zachodnioeuropejskiej przerastały ich możliwości” (s. 73).

Stosunek polskich władz/elity intelektualnej m.in. do Wspólnej Polityki Rolnej EWG oraz innych, już mniejszych rangą prób integracyjnych to temat rozdziału drugiego („PRL wobec rozwoju procesów integracji zachodnioeuropejskiej w latach

1960-1970"). Prowadzony wywód jest podobny w stylu: oprócz przedstawienia charakteru, zakresu i znaczenia podejmowanych przez Zachodnią Europę inicjatyw integracyjnych, Autor szczegółowo referuje niemal wszystko to, co na dany temat ukazało się w Polsce, cytuje wypowiedzi, omawia artykuły tematyczne, przytacza doniesienia agencyjne itp. Sięga do zasobów archiwalnych, aby przytoczyć mniej lub bardziej tajne notatki, raporty i ekspertyzy. Dr A. Barabasz jest w tym wszystkim bardzo skrupulatny i dociekliwy, chcąc zrelacjonować w miarę wyczerpująco i na podstawie różnorodnego materiału stanowisko Polski wobec kolejnych etapów procesu integracji europejskiej. Przywołuje przy okazji przykład Instytutu Zachodniego w Poznaniu, który jako jedna z pierwszych w Polsce placówek naukowo-badawczych rozpoczął badania naukowe nad integracją zachodnioeuropejską. W 1969 r. IZ zgromadził na specjalnej konferencji przedstawicieli świata nauki i ekspertów, którzy dyskutowali o integracji, poruszając różnej jej aspekty: gospodarczy, polityczny oraz militarny. Było to wydarzenie o dość pionierskim charakterze i jak na ówczesne warunki wyjątkowe. Nie umknęło też uwadze dra A. Barabasza.

Kolejna dekada w dziejach integracji zachodnioeuropejskiej to ramy chronologiczne rozdziału trzeciego („Odwrót od ideologii? Polska wobec zachodnioeuropejskich inicjatyw integracyjnych w latach 1970-1980”). Mamy więc do rozpatrzenia m.in. temat przyjęcia Wlk. Brytanii, Danii i Irlandii do Wspólnot Europejskich, relacji na linii EWG-RWPG oraz pierwszych wyborów do Parlamentu Europejskiego i echa tego bezprecedensowego wydarzenia w Polsce.

Szczególnie zajmujący jest temat przystąpienia Wlk. Brytanii do EWG i to nie tylko dlatego, że dziś problem wrócił à rebours. Długa i wyboista droga Brytyjczyków do Wspólnego Rynku była tematem bardzo chętnie podnoszonym nad Wisłą. Choćby dlatego, że rozszerzanie Wspólnot Europejskich łączono, podobnie jak wiele innych aspektów procesu integracji zachodnioeuropejskiej, z możliwością odbudowy imperializmu niemieckiego. Autor przytacza dowody, że teza taka nieobca była nie tylko działaczom politycznym, uprawiającym propagandę, ale też głosili ją eksperci. Możemy w pracy A. Barabasza poczytać o wielu ciekawych spostrzeżeniach, jakie pojawiały się na gruncie polskim w kontekście dobijania się Wlk. Brytanii do członkostwa w projekcie europejskim (s. 147 in.). W każdym razie temat ten absorbował

uwagę i polskich urzędników różnego szczebla i funkcjonariuszy partyjnych, a nie tylko zainteresowanych problemem ekspertów i badawczy. Ciekawy wątek.

Godny uwagi jest także podrozdział, w którym Autor pisze o relacjach RWPG-EWG, wykorzystując nie tylko dorobek polskiego piśmiennictwa z tego okresu, ale także ciekawe materiały archiwalne, w tym tajne opinie ekspertów wypowiadających się w imieniu różnych, zainteresowanych tematem resortów. Słuszny wydaje się wniosek płynący z lektury pozyskanych materiałów, że w Polsce rosła świadomość wagi i znaczenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Warto poczytać, jak na tę rosnącą siłę EWG reagowały polskie czynniki polityczne. Zresztą jest w tym podrozdziale, podobnie jak w części następnej, w którym mowa o pierwszych wyborach do Parlamentu Europejskiego, wiele ciekawych, nieznanych i ważnych wątków.

Rozdział czwarty („Polska a Wspólnoty Europejskie w latach 1981-1989) obejmuje dekadę przełomową nie tylko w historii Polski, ale ważną również dla procesu integracji zachodnioeuropejskiej. Obok poszerzenia Wspólnot Europejskich o kolejne państwa - Grecję, a następnie Hiszpanię i Portugalię, mamy następną, bardzo ważną fazę procesu integracji – wypracowanie i przyjęcie Jednolitego Aktu Europejskiego. Rozpoczęcie etapu integracji, który wiódł już bezpośrednio do utworzenia Unii Europejskiej, przypadł na wyjątkowy czas w dziejach PRL-u. Początkiem było powstanie wolnościowego ruchu Solidarność, a końcem – pierwsze częściowo wolne wybory parlamentarne 4 czerwca 1989 r., po których nastąpił upadek komunizmu w Polsce, a potem i w całej Europie Środkowej i Wschodniej. Po drodze był stan wojenny i lata swego rodzaju smuty oraz zapaści gospodarczej w Polsce.

Z jednej strony mamy więc postępujący proces integracji zachodnioeuropejskiej, z drugiej zaś – rysującą się na horyzoncie dezintegrację i upadek bloku komunistycznego. Dlatego postępy unifikacyjne w Europie Zachodniej musiały się odbić głośnym echem w Polsce. Autor analizuje ten temat w sposób dla siebie charakterystyczny, sięgając w ogromnym stopniu po zasoby archiwalne, głównie resortu spraw zagranicznych i Archiwum Akt Nowych. Wykorzystuje też opracowania naukowe i publicystykę z tego okresu. Pisze więc A. Barabasz, że „elity rządzące w Warszawie były zaniepokojone zasięgiem i zakresem zmian politycznych i instytucjonalnych zapowiadanych przez EWG”. Uruchomiono nawet MSW, aby

monitorować i obserwować przez wywiad PRL plany i zamierzenia EWG, a przede wszystkim je wyprzedzać. (s. 269). Autor podaje też przykłady prób deprecjonowania wysiłków integracyjnych Zachodniej Europy, w czym prym wiodła ówczesna tuba propagandowa komunistów - pismo „Rzeczywistość”. Ciekawy i ważny rozdział, nasuwa analogie.

Sposób uporządkowania materiału i konstrukcja pracy/osiągnięcia naukowego dra A. Barabasza nie budzi moich wątpliwości. Tytuły rozdziałów i podrozdziałów dobrze oddają ich treść, pozwalają zawrzeć najważniejsze fakty, wydarzenia, procesy i opinie. Otrzymaliśmy ogromny ładunek wiedzy stanowiący wkład do poznania ważnego aspektu funkcjonowania władzy komunistycznej w Polsce – jej reakcji na kluczowy dla obrazu Europy Zachodniej proces, czyli wysiłek integracyjny. Jak wnioskujemy z wywodu Autora, proces integracji zachodnioeuropejskiej stanowił trudne wyzwanie dla władz/establishmentu w Polsce Ludowej. Jakkolwiek książka dra A. Barabasza nie porywa stylem narracji – nadmiar cytatów, fragmentów różnych opracowań i przytoczonych wypowiedzi czasami przytłacza i utrudnia lekturę, to jednak jej merytoryczna wartość nie podlega dyskusji. Może byłoby lepiej, gdyby Autor w większym stopniu i częściej zaznaczył swą obecność, wypowiadając własne zdanie i formułując swoją ocenę, bilansując i klasyfikując przytaczane wypowiedzi i opinie.

Jeśli czegoś jeszcze mi brakuje, to właśnie krótkich rekapitulacji poszczególnych rozdziałów, w których ujęto by najważniejsze tezy oparte na prowadzonym wywodzie, znalazłoby się parę kluczowych wniosków, płynących z zawartej treści. Takie podsumowanie wieńczyłoby autorski przekaz, który czasami kończy się jakby w pół zdania. Bez finalizującej myśli. Zwłaszcza że *Zakończenie* książki ograniczono do zaledwie 4 ss. Wydaje się, że trudno na czterech stronach podsumować tę wielość problemów i zagadnień, jakie wiążą się z ponad czterema dekadami procesu „zrastania się” Europy Zachodniej. Przekazać syntetyczny obraz ewolucji stosunku :Polski Ludowej do zachodzących w Europie Zachodniej zmian. Tego już nie zmienimy, ale musiałam to Autorowi „wytknąć”.

Nie zmienia to mojej zasadniczej oceny książki. Uważam, że praca dra Adama Barabasza stanowi osiągnięcie naukowe w dziedzinie nauk społecznych. Wzbogacając naszą wiedzę o mniej znany aspekt zachowania/działania władzy komunistycznej i elity

intelektualnej w Polsce - jej reakcji na kolejne etapy integracji zachodnioeuropejskiej, wnosi wartościowy, oryginalny i ważny wkład w rozwój dyscypliny naukowej – *nauki o polityce*. Wprawdzie źródła stanowią podstawę materiału badawczego historyka, to jednak poszerzając warsztat politologa, czynią jego wysiłek bardziej interdyscyplinarny, a przede wszystkim podnoszą walor książki dra A. Barabasza. Czynią ją ciekawszą i bardziej atrakcyjną dla czytelnika.

b. ocena pozostałego dorobku naukowo-badawczego

Pozostały dorobek naukowy dra A. Barabasza nie jest może imponujący pod względem ilościowym, ale przyzwoity. Autor przyznaje, że jest to łącznie 30 publikacji. Składa się nań współautorstwo jednej monografii, 20 artykułów w czasopismach naukowych, 9 rozdziałów w pracach zbiorowych (wszystkie o odpowiedniej objętości), 1 recenzja wydawnicza. Tematyka tych opracowań jest związana niemal wyłącznie z opisanymi już wcześniej zainteresowaniami badawczymi Habilitanta – chodzi o wysiłki integracyjne w Europie w odbiorze Polski i Polaków.

Nawet zakwalifikowana przez dra A. Barabasza jako drugi obszar badawczy tematyka jest niemal tożsama z głównym polem zainteresowań, w tym z najważniejszym osiągnięciem naukowym. Różnica dotyczy tylko innych ram chronologicznych lub innego aspektu problemu – Habilitant bądź „przybliża reakcje Polski/Polaków na wysuwane projekty postulujące jednoczenie Europy w okresie 20-lecia międzywojennego” (*Autoreferat*, s. 13), bądź są to studia nad stosunkiem polskiej emigracji w Paryżu i Londynie do różnych projektów integracji europejskiej. Dr A. Barabasz do drugiego obszaru swoich badań zalicza także dorobek na temat stosunku Polski do Unii Europejskiej po 2004 r., czyli już po akcesji do niej naszego kraju. Pozwolę sobie zauważyć, że jest to wyróżnienie „na siłę”, gdyż tematycznie cały czas obracamy się wokół tych samych zagadnień. Autor jest bardzo konsekwentny w podejmowaniu ściśle określonej tematyki swoich badań/publikacji.

Niektóre artykuły nawiązują zresztą bezpośrednio do głównego osiągnięcia naukowego (np. *Polska Ludowa wobec europejskich inicjatyw integracyjnych w latach 1947-1957*, „Rocznik Integracji Europejskiej” nr1/2007, s. 164-186; *Polska wobec Jednolitego Aktu Europejskiego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (1981-1987)*,

„Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr1/2017, s. 171-195; *PRL wobec rozszerzenia Wspólnot Europejskich o Hiszpanię i Portugalię (1962-1986)*, „Rocznik Integracji Europejskiej” nr 10/2016, s. 317-334). Ponieważ pod względem zawartości merytorycznej, wykorzystanego materiału oraz sposobu narracji opracowania te nie odbiegają od formuły, opisanej przeze mnie w odniesieniu do głównego osiągnięcia naukowego, to ograniczę się tylko do zasygnalizowania takiej sytuacji, bynajmniej nie nagannej, raczej dość powszechnie występującej. Habilitant zresztą sam przyznaje, że wzmiankowane artykuły i jeszcze inne znalazły się (we wzbogaconej i pogłębionej badawczo wersji) w Jego monografii.

Warto natomiast więcej uwagi poświęcić tym opracowaniom, które – jakkolwiek dotyczą głównego zagadnienia badawczego – nie wiążą się bezpośrednio z tematem osiągnięcia naukowego. Mamy tutaj do czynienia z dość dużą (ale zawsze w ramach głównego tematu) rozpiętością problematyki, zarówno w aspekcie chronologii, jak i zagadnień: od wczesnych koncepcji budowy wspólnej Europy (np. *Polska wobec koncepcji integracji europejskiej w latach 1918-1939*, „Przegląd Zachodni” nr 2/2007, s. 115-124; *Józef Retinger – polski orędownik zjednoczenia Europy*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” nr 2/2008, s. 337-356), przez funkcjonowanie Unii Europejskiej (np. wraz z B. Koszelem i M. Książkiewicz, *Przywództwo Niemiec i Francji w Unii Europejskiej w XXI wieku. Problemy i wyzwania*, Poznań 2016; *Partnerstwo wschodnie jako instrument polityki wschodniej UE*, „Rocznik Integracji Europejskiej” nr 6/2012, s. 259-269) oraz Parlamentu Europejskiego (np. *Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2004 roku w Polsce i w Niemczech. Analiza porównawcza*, w: B. Koszel (red.), *Polacy i Niemcy w XXI wieku. Nowe oblicze partnerstwa*, Poznań 2007, s. 101-113; *Eurosceptycyzm w Parlamencie Europejskim w XXI wieku*, w: B. Koszel, D. Mierzejewski, Z. Popławski, *Zagrożenia dla integracji europejskiej w XXI wieku*, Piła 2016, s. 119-131), po prace opisujące i komentujące aktywność Polski w UE (np. *Przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej*, „Przegląd Zachodni” nr 3/2011, s. 267-280; *Realizacja Programu Kulturalnego Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej” nr 5/2011, s. 325-334).

Wśród artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych odnajdujemy także publikacje w języku angielskim (trzy przykłady – dwa artykuły w polskim periodyku, jeden rozdział w książce wydanej za granicą) oraz niemieckim (dwa przykłady – oba w publikacji wydanej za granicą). Wprawdzie nie jest to liczba imponująca, ale stwarza możliwość „zafunkcjonowania” w międzynarodowym dyskursie naukowym, co należy z całą mocą podkreślić. Habilitant podaje tylko wskaźnik Hirscha (2) w odniesieniu do wskaźnika dokonań naukowych. Brakuje danych w kategorii określonej jako sumaryczny *impact factor* według listy Journal Citation Reports (JCR) oraz w przypadku liczby cytowań publikacji według wyszukiwarki Web of Science; brak też Publish or Perish. Tymczasem, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, kryteria te w paragrafie 4 obejmują m.in. liczbę cytowań, indeks Hirscha i *impact factor*. Należy zatem podkreślić, że ze spełnieniem tego kryterium jest słabo. Stwierdzając ten fakt, nie zamierzam jednak traktować go jako przesądający o końcowej konstatacji.

Cenię bowiem wartość merytoryczną prac autorstwa dra A. Barabasza, wnoszących do dorobku polskiej politologii zupełnie nowy, ważny ładunek wiedzy związany z okresem PRL-u i funkcjonowaniem władzy komunistycznej, jej zdolności wpływania na zachowanie/poglądy elit Polski Ludowej w odniesieniu do integracji zachodnioeuropejskiej. Ważne są również prace obejmujące inne niż PRL okresy, w których mowa o reakcjach i stosunku Polski/Polaków do realizacji projektu europejskiego/Unii Europejskiej. Autor wnikliwie i skrupulatnie spenetrował te obszary, finalizując swoje dociekania badawcze wartościowymi publikacjami naukowymi, które czynią z dra A. Barabasza cenionego znawcę problematyki zarówno integracji europejskiej, jak i podejścia do problemu Polski/Polaków.

Na liście prac dra A. Barabasza brak zupełnie recenzji (jest tylko jedna recenzja wydawnicza). Obserwuję ze smutkiem, że młodzi adepci nauki, a do takich zaliczam doktorów, zdecydowanie pomijają ten gatunek aktywności naukowej. Jakby nie chcieli przyjąć do wiadomości faktu, że może to być dla nich dobra szkoła doskonalenia swych predyspozycji badawczych, w tym zdolności do podejmowania polemiki i wyrażania krytycznego osądu. Mam nadzieję, że dr A. Barabasz nie należy do tej grupy, a tylko

koncentracja aktywności na innych polach nie pozwoliła mu na zajęcie się recenzjami. Gorąco namawiam do podjęcia tego wyzwania, zwłaszcza że opracowań nt. integracji europejskiej, wartych zrecenzowania, z pewnością nie brakuje i brakować nie będzie.

Na lepszą ocenę zasługuje natomiast aktywność dra A. Barabasza w środowisku naukowym - polskim i międzynarodowym. Mam na myśli udział w ponad 40 konferencjach naukowych - krajowych i międzynarodowych, na których wygłaszał referaty (na 34 spotkaniach naukowych) lub był uczestnikiem dyskusji (na 6 konferencjach). Potwierdzenie tego znajdujemy w zestawie certyfikatów uczestnictwa w konferencjach. Jego wystąpienia z referatem na ogół były w języku polskim, ale kilka razy przedstawił swoje referaty w języku angielskim. Kilkakrotnie konferencje odbywały się poza granicami kraju: Moskwa i Poczdam.

Habilitant brał udział łącznie w 7 projektach badawczych lub zespołach badawczych: nie wszystkie wiązały się bezpośrednio z jego głównym obszarem badawczym, niektóre z nich odpowiadały akademickiej karierze dra A. Barabasza (np. wykonawca pomocniczy w projekcie: „Rola mediów w kreowaniu aktywności fizycznej i zainteresowań pro sportowych w środowisku akademickim”). Tylko jeden projekt miał charakter międzynarodowy – oprócz badaczy z Polski, uczestniczą w nim także przedstawiciele nauki niemieckiej i rosyjskiej („Polska-Niemcy-Rosja-UE w XXI wieku”. Problemy i wyzwania”). Habilitant miał okazję zaprezentować rezultaty swych badań w ramach projektów bądź na konferencjach (łącznie 7), bądź w formie publikacji artykułów lub części w pracach zbiorowych (łącznie 5). Można więc przyjąć, że dr A. Barabasz jest obecny w polskim i międzynarodowym środowisku naukowym.

c. ogólna ocena dorobku naukowo-badawczego

Konkludując, dorobek naukowo-badawczy Kandydata do stopnia doktora habilitowanego nie jest może imponujący pod względem ilościowym, ale bardzo wartościowy i znaczący pod względem merytorycznym. W sensie metodologicznym dr A. Barabasz, oprócz metod charakterystycznych dla dyscypliny *nauki o polityce*, wykorzystał także warsztat właściwy przede wszystkim dla historyka, co uznaję za tzw. wartość dodaną i oceniam bardzo wysoko. Problematyka jego dokonań (monografia, praca zbiorowa, artykuły, części prac zbiorowych) jest konsekwentnie związana z

głównymi nurtami badawczymi dotyczącymi z jednej strony integracji europejskiej/Unii Europejskiej, z drugiej zaś – refleksji nad stosunkiem Polski/Polaków do tych procesów i zjawisk.

Przedstawione do oceny dorobku naukowo-badawczego publikacje, zarówno w przypadku zgłoszonego jako osiągnięcie naukowe dzieła opublikowanego w całości, jak i pozostałe dokonania, dowodzą rzetelności i dociekliwości badawczej Autora, jego kompetencji w zakresie podjętej tematyki. Prace dra A. Barabasza poszerzają wiedzę politologiczną (i historyczną ponadto) w odniesieniu do dziejów Polski Ludowej i jej elity, zwłaszcza w aspekcie jej stosunku do otoczenia międzynarodowego.

Habilitant, analizując różne aspekty zagadnień związanych z Jego nurtem badawczym, dowiódł, że potrafi samodzielnie formułować cele i stawiać sobie zadania badawcze, które rozwiązuje z wykorzystaniem dobrze opanowanego warsztatu badawczego, szczególnie w zakresie analizy materiału źródłowego, zastosowanych metod badawczych, w tym analizy instytucjonalno-prawnej i systemowej, metody behawioralnej i in. Wprawdzie tematycznie zainteresowania dra A. Barabasza są dość wąsko zarysowane i jest on konsekwentny w ich realizacji, to można też zaryzykować tezę, że jest on naukowcem o sprawdzonych atutach oraz o dużym potencjale badawczym. Proponowałabym więc ten niekwestionowany potencjał rozwijać także na jakimś nowym obszarze dociekań naukowych.

4. Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzatorskiego

Dr A. Barabasz prezentuje bardzo bogaty dorobek dydaktyczny związany z szerokim tematycznie wachlarzem zajęć prowadzonych na macierzystej Alma Matre. Habilitant na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa prowadził zajęcia na następujących kierunkach: Stosunki Międzynarodowe, Politologia, Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna. Był także dydaktykiem na Wydziale Historii, gdzie prowadził zajęcia na kierunku Wschodoznawstwo.

Jego zajęcia (wykłady i ćwiczenia) obejmowały następujące przedmioty: Międzynarodowe Rynki Finansowe, Międzynarodowe Stosunki Finansowe, Międzynarodowy Ruch Osobowy, Międzynarodowe Stosunki Polityczne, Sport jako instrument polityki, Filozofia. W większości są to przedmioty wymagające – moim

zdaniem – bardzo specjalistycznej wiedzy i dużych kompetencji. Wymowny jest zatem fakt, że dr A. Barabasz aż 11 razy był nagradzany za swoje osiągnięcia dydaktyczne, w tym raz Nagrodą Rektora UAM (pozostałe to Nagrody Dziekana WNPiD). Stanowią one potwierdzenie, że dr A. Barabasz to bardzo dobry i kompetentny dydaktyk. Świadczy o tym także i to, że trzykrotnie znalazł się on w grupie najlepszych dydaktyków WNPiD, o czym zadecydowali studenci w organizowanym przez siebie konkursie. Dr A. Barabasz wypromował 80 licencjatów, był/jest także promotorem pomocniczym w czterech przewodach doktorskich.

Bogata i zróżnicowana jest działalność organizacyjna i popularyzatorska Habilitanta. Wielokrotnie był współorganizatorem różnych konferencji i seminarium, w niektórych przypadkach pełnił też rolę sekretarza konferencji. W latach 2003-2013 współorganizował cykliczne seminarium polsko-niemieckie, którego celem była integracja polskiego i niemieckiego środowiska naukowego. Zaznaczył swą obecność jako współorganizator i sekretarz przy międzynarodowych konferencjach: „Polska rządzi Europą”; „European Union-Russia. Ways of escaping crisis. German, Russian and Polish points of view”; „Niemcy przed wyborami parlamentarnymi w 2017 roku. Strategie, kampanie wyborcze, prognozy”.

Dr A. Barabasz jest członkiem głównych organizacji polskich, zrzeszających politologów i badaczy stosunków międzynarodowych: Polskiego Towarzystwa Studiów Europejskich, Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych oraz Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Jest też członkiem kolegium redakcyjnego „Rocznika Integracji Europejskiej”.

Innym polem aktywności dra A. Barabasza jest sport traktowany nie tylko jako czas relaksu, ale i wyzwanie organizacyjne. W latach 2009-2015 był wiceprezesem klubu siatkarskiego KS AZS UAM; jest też aktywnym członkiem akademickiej drużyny siatkarskiej. Habilitant stara się aktywizować sportowo zarówno pracowników naukowych, jak i studentów: jest współtwórcą programu zajęć sportowych dla studentów WNPiD; w latach 2014-2017 zasiadał (powołany przez Rektora UAM) w Rektorskiej Komisji ds. Sportu; od 2014 r. jest współorganizatorem Mistrzostw Polski Pracowników Szkół Wyższych o puchar Rektora UAM. W wykazie przedstawionym przez dra A. Barabasza znajdujemy jeszcze kilka innych Jego inicjatyw i dokonań na

polu organizacji sportu akademickiego – wygląda to wszystko imponująco, dowodząc, że także sport jest pasją dra A. Barabasza. A ludzie z pasją zasługują na uznanie.

W zakresie popularyzacji nauki dr A. Barabasz ma także niekwestionowane zasługi. W ramach wykładów otwartych na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa występował siedmiokrotnie z referatami o związkach polityki ze sportem w XX i XXI wieku. Z wykładami o relacjach międzynarodowych oraz integracji europejskiej i funkcjonowaniu Unii Europejskiej dotarł do licealistów w Poznaniu i Koninie. Będąc współpracownikiem miesięcznika „Życie Uniwersyteckie”, dr A. Barabasz jest autorem lub współautorem ponad 50 artykułów, sprawozdań z konferencji, wywiadów, opracowań okolicznościowych oraz relacji sportowych. Publicystykę na tematy naukowe i akademickie uprawia także na łamach miesięczników „Forum Naukowe” i „Perspektywy” oraz w „Przeglądzie Konińskim”. Stara się na różnych forach i przy różnych okazjach promować działalność naukową jako taką oraz powiązaną ze sportem, a nawet angażować do takiej aktywności studentów. Dla promowania nauki i sportu wykorzystuje specjalnie organizowane przez siebie na uczelni warsztaty i wydarzenia sportowe. Trudno na WNPiD nie dostrzec tej formy aktywności dra A. Barabasza.

Reasumując, bardzo wysoko oceniam zaangażowanie organizacyjne i popularyzatorskie Habilitanta. Nie zgłaszam też żadnych zastrzeżeń do Jego dorobku w zakresie dydaktyki, nawet uważam aktywność i zaangażowanie dra A. Barabasza na tym polu za godne mocnego zaakcentowania; świadczą zresztą o tym otrzymywane nagrody i wyróżnienia, a także uznanie u studentów.

Konkluzja końcowa

Ocena końcowa osiągnięć dra Adama Barabasza, będąca wypadkową ocen cząstkowych, może być tylko pozytywna. Jakkolwiek pojawiły się pewne braki i ułomności w charakterze dorobku naukowo-badawczego, w tym zbyt konsekwentne trzymanie się wąskiego obszaru dociekań naukowych, to jednak ogólne wrażenie jest dobre. Dominuje w nim przekonanie o pracowitości, rzetelności i dojrzałości badawczej Habilitanta, którego dokonania stanowią wartościowy wkład w dorobek polskiej *nauki o polityce*. Jego prace wzbogacają naszą wiedzę o nowe aspekty związane z integracją

europejską, a przede wszystkim dają nam obraz stosunku do tych procesów Polski i Polaków i to w szerokim przedziale czasowym. Kierując się zatem zapisami Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 882 i poz. 1311), a także Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. 2011, Nr 196, poz. 1165), **wnioskuję o nadanie doktorowi Adamowi Barabaszowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce.**

Baran, 14.04.2018

P. Kwaśnik